Temat: Państwo opiekuńcze

NA PODSTAWIE PODRĘCZNIKA: ROBERT GUCMAN – HISTORIA I SPOŁECZEŃSTWO - GOSPODARKA, WYDWNICTWO WSIP

W 2. połowie XX w. wiele wysokorozwiniętych państw zachodnich realizowało program tzw. **państwa opiekuńczego** (lub inaczej **państwa dobrobytu** albo **państwa bezpieczeństwa socjalnego**). Program ten znany jest również pod angielską nazwą *welfare state.* Ideą państwa dobrobytu jest sprawiedliwy podział dochodu narodowego - taki, aby najsłabsi członkowie społeczeństwa mieli zapewnioną opiekę socjalną, której kosztami są obciążeni bogatsi obywatele.

HISTORIA IDEI *WELFARE STATE*

Koncepcja państwa dobrobytu wywodzi się z tzw. ekonomii dobrobytu, która rozwijała się już przed II wojną światową. Ekonomia dobrobytu nie zajmuje się opisywaniem mechanizmów gospodarki, ale oceną, czy działa ona dobrze. Główne pytania ekonomistów dobrobytu, z których największą sławę zdobył angielski badacz **Arthur Cecil Pigou** (1877-1959), są następujące: czy gospodarka efektywnie wykorzystuje ograniczone zasoby, jakie ma do dyspozycji, czy też je marnotrawi, oraz, czy i na ile wszyscy członkowie społeczeństwa mają sprawiedliwy dostęp do dóbr i usług. Ekonomiści ci starali się określić taki sposób funkcjonowania państwa, aby jednostki bogate nie bogaciły się jeszcze bardziej kosztem biednych. Ich zdaniem państwo powinno stać na straży sprawiedliwości społecznej, a jego ingerencja w gospodarkę (interwencjonizm państwowy) powinna się zmieniać w zależności od potrzeb. Celem państwa jest zatem zapewnienie wszystkim obywatelom dobrobytu. Koncepcję sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, na którego straży powinno stać państwo, poparł w czasie II wojny światowej arcybiskup Canterbury - **William Temple**. On też wymyślił dla niej nazwę *welfare state,* którą później rozpropagował brytyjski ekonomista William Beveridge w wydanym w 1942 r. tzw. Raporcie Beveridge'a. W następnych latach koncepcja ta w pełni się wykrystalizowała. Na realizację rożnych jej form zdecydowało się w rożnych okresach wiele wysokorozwiniętych państw Europy Zachodniej i Ameryki Północnej.

William Temple
https://en.wikipedia.org/wiki/William_Temple_(bishop)

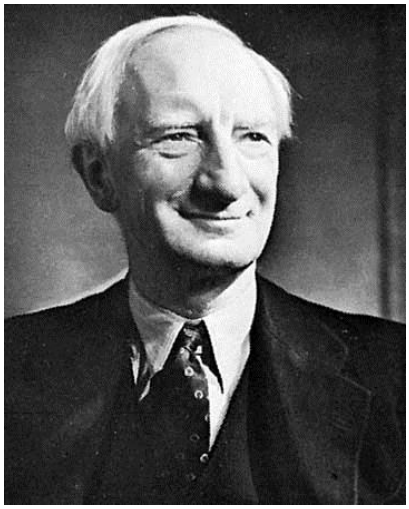

William Beveridge
https://www.britannica.com/biography/William-Beveridge

IDEA PAŃSTWA OPIEKUŃCZEGO

Państwem realizującym ideę *welfare state* jest państwo kapitalistyczne stosujące **interwencjonizm państwowy**. Celem jego działań jest dobrobyt i bezpieczeństwo socjalne obywateli. Państwo powinno zatem, z zachowaniem zasad gospodarki wolnorynkowej, zapewniać równość szans i sprawiedliwą redystrybucję dochodu narodowego oraz pomagać tym, którzy samodzielnie nie są w stanie się utrzymać. Powinno też dbać o równowagę między wzrostem gospodarczym i sprawiedliwym podziałem dóbr oraz wypracowywać kompromis między pracodawcami a pracownikami. Aby to wszystko osiągnąć, państwo musi działać w trzech kierunkach: ekonomicznym, społecznym i politycznym. Działania w **sferze ekonomii** polegają na ingerencji w gospodarkę, np. przez politykę fiskalną. Środki uzyskiwane z **podwyższanych podatków** przeznacza się na przeciwdziałanie ubóstwu, bezrobociu oraz rażącym dysproporcjom ekonomicznym między poszczególnymi grupami społecznymi. Rolą państwa jest też pobudzanie gospodarki wszystkimi dostępnymi mu instrumentami, a także zwalczanie bezrobocia i inflacji. W **sferze społecznej** działalność państwa powinna polegać na rozszerzaniu zakresu usług i świadczeń socjalnych, takich jak system rent i emerytur, opieka społeczna, ochrona zdrowia, ubezpieczenia społeczne na wypadek chorób, kalectwa i bezrobocia czy szkolnictwo.

Państwo ma też zapewniać w miarę możliwości wszystkim obywatelom prawo do dochodów minimalnych oraz do równego dostępu do usług socjalnych. W **sferze politycznej** działania państwa powinny się koncentrować na utrzymaniu systemu demokratycznego oraz zwalczaniu wszelkich form dyskryminacji (np. kobiet, mniejszości narodowych, etnicznych, religijnych, seksualnych itd.).

Realizacja takich postulatów może nastąpić jedynie w krajach wysokorozwiniętych, które mogą przeznaczyć znaczą część środków na cele socjalne bez osłabiania gospodarki. Czołowymi ideologami państwa opiekuńczego byli Szwed **Gunnar Myrdal** i Amerykanin **John Kenneth Galbraith**. Obydwaj byli zwolennikami interwencjonizmu państwowego.

Gunnar Myrdal

/www.britannica.com/biography/Gunnar-Myrdal

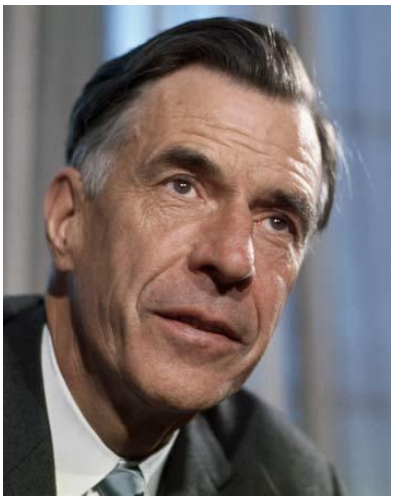

John Kenneth Galbraith

www.goodreads.com/author/show/23458.John_Kenneth_Galbraith

SZWECJA PAŃSTWEM OPIEKUŃCZYM

Po II wojnie światowej prawie wszystkie wysokorozwinięte kraje zachodnie realizowały elementy *welfare state.* Najbardziej konsekwentnie czyniono to w Holandii, państwach skandynawskich, Wielkiej Brytanii i Niemczech. Symbolem wprowadzenia idei państwa opiekuńczego w życie jest Szwecja.

W Szwecji już w połowie XIX w. uchwalono rozporządzenie o opiece nad biednymi i kalekimi, a w roku 1889 - ustawę o zapewnieniu miejsc pracy i o inspekcji fabryk. Dwa lata później zorganizowano kasy chorych. Rozwój nowoczesnego ustawodawstwa socjalnego nastąpił po II wojnie światowej i był związany z rządami Szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej. Przez niemal półwiecze (od 1940 do 1988 r.) głosowało na nią ok. 40-50% wyborców, co zapewniło jej możliwość długofalowego rządzenia, a co za tym idzie – realizowania swojego programu socjalnego. Szwedzcy socjaldemokraci wprowadzili program „dom narodu" (*folkhemmet*). W jego ramach uchwalili wiele ustaw socjalnych, takich jak ustawa o uspołecznieniu służby zdrowia (1955), dzięki której opieką medyczną są objęci wszyscy obywatele Szwecji, czy obowiązująca od 1960 r. ustawa o zabezpieczeniu społecznym, która reguluje wypłaty emerytur, wielu rodzajów rent (np. inwalidzkie, dla wdów i wdowców, dla sierot, dla osób upośledzonych) oraz zasiłków (dla bezrobotnych, chorobowych, rodzinnych i wychowawczych). Partia lansowała bardzo silny interwencjonizm państwowy w gospodarkę. Aby pokryć rosnące wydatki państwa na cele socjalne, podnosiła podatki, zwłaszcza płacone przez najbogatszych (sięgające 51%). Jednocześnie starała się pozyskać dla swego programu średnie warstwy społeczne (tradycyjnie przeciwne socjaldemokratom).

Działania te pozytywnie wpłynęły na rozwój gospodarczy i spowodowały, że w latach 60. XX w. Szwecja (podobnie jak inne kraje skandynawskie realizujące program *welfare state* - Dania i Norwegia) stała się jednym z najbogatszych krajów w Europie, a poziom życia Skandynawów bardzo wzrósł. Socjaldemokratyczny rząd, na czele z rządzącym przez całe ćwierćwiecze (do 1969) premierem Tage Erlanderem, inwestował ogromne kwoty w opiekę społeczną, budownictwo socjalne i szkolnictwo. Pogorszenie sytuacji gospodarczej Szwecji podczas ogólnoświatowego kryzysu paliwowego w latach 70. XX w. nie spowodowało cięć na wydatki socjalne. O ile w 1960 r. przeznaczano na nie ok. 10% PKB, o tyle w 1970 - już niemal 20%. Deficyt był pokrywany z kredytów zagranicznych.

Dopiero w latach 80. XX w., pod wpływem wciąż pogarszającej się sytuacji gospodarczej, socjalistyczny rząd na czele z Olofem Palme zdecydował się na tzw. trzecią drogę w gospodarce - chronił gospodarkę rynkową a jednocześnie ograniczył wydatki państwowe na cele społeczne (w 1985 r. sięgnęły one niemal 35% PKB).

Olof Palme żył, jak każdy inny obywatel Szwecji. Mieszkał w szeregowcu w dzielnicy Vällingby, jego nazwisko i adres zamieszkania widniały w książce telefonicznej, a światowych przywódców, odwiedzających Szwecję z oficjalną wizytą, zwykł zapraszać na pieczoną w swoim ogrodzie kiełbaskę. Wakacje spędzał w domku na wyspie Fårö, gdzie nie miał nawet telefonu. Został zastrzelony w centrum. Sztokholmu w 1986 roku. Sprawca nieznany:

RMF24.pl/news-olof-palme-zostal-zastrzelony-30-lat-temu-do-jego-zabojstwa-,nId,2151983

SŁABOŚCI PAŃSTWA OPIEKUŃCZEGO

Prowadzenie gospodarki opartej na modelu *welfare state* niosło jednak ze sobą wiele zagrożeń. Jednym z nich okazał się nadmierny rozrost państwowej opieki. Państwo miało pomagać najuboższym i najsłabszym, ale z biegiem czasu opieka obejmowała coraz szersze kręgi, a nawet całe społeczeństwo (jak wspomniano, wszyscy mieszkańcy Szwecji byli objęci np. opieką zdrowotną). Innym poważnym problemem stał się rozrost szarej strefy. Szacuje się, że w latach 1960-2000 szara strefa wzrosła w Szwecji z 2% do 19,1% PKB, w Niemczech odpowiednio z 2% do 16,3%, w Danii z 4,5% do 17,5%, a w Norwegii z 1,5% aż do 19%. Skandynawowie i Niemcy woleli ukrywać swoje dochody i zarabiać na czarno, niż oddawać kilkadziesiąt procent swoich dochodów państwu.

Bolączką gospodarki państwa opiekuńczego był odpływ wykwalifikowanych fachowców za granicę. Najbogatsi i najlepiej wykształceni wybierali emigrację, by za granicą płacić mniejsze podatki. Wiele firm, w tym również wielkich koncernów, przenosiło swoje siedziby za granicę.

Nadmierna opieka państwowa ma również negatywne skutki społeczne. Ludzie przyzwyczajają się, że państwo i tak zapewni im minimum socjalne (da mieszkanie socjalne, otoczy bezpłatną opieką medyczną, wypłaci zasiłek dla bezrobotnych, a dzieciom zapewni szkołę). Nie mają zatem bodźców, aby samemu walczyć o poprawę swego losu. Innymi słowy stają się leniwi i mało aktywni gospodarczo. Często nie chcą podejmować pracy w mało prestiżowych zawodach i zostawiają ją emigrantom z biedniejszych krajów.

Nierzadko też pobierają zasiłki dla bezrobotnych, a w rzeczywistości pracują w szarej strefie. Państwa ponoszą z tego powodu ogromne straty (nie dość, że wypłacają świadczenia, to jeszcze nie otrzymują należnych podatków).

KRYTYKA PAŃSTWA OPIEKUŃCZEGO

W ostatnich dziesięcioleciach idea państwa opiekuńczego została poddana gwałtownej krytyce ze strony różnych formacji politycznych. Liberałowie i konserwatyści krytykują ją za to, że stworzyła całą generację ludzi bezrobotnych, zależnych od pomocy państwowej i niezdolnych (albo niemających chęci) do znalezienia pracy. Ich zdaniem nadmierna jest także ingerencja państwa w życie prywatne i rodzinne.

W dodatku wielu beneficjentów pomocy socjalnej nauczyło się pobierać zasiłki z kilku źródeł (np. zasiłek dla bezrobotnych, na mieszkanie, rodzinny itd.) i dzięki temu osiągać wystarczające dochody bez pracy. Krytycy twierdzą też, że państwo opiekuńcze osłabia kapitalizm. Ponieważ wiele osób wybiera bezrobocie, spada zainteresowanie pracą i jej jakość. Komuniści z kolei krytykują państwo opiekuńcze za to, że toleruje - oprócz własności państwowej - także własność prywatną, anarchiści natomiast uważają, że instytucja państwa (nawet państwa opiekuńczego) jest w ogóle zbędna.

Funkcjonowanie systemu państwa opiekuńczego okazało się też za drogie nawet dla bogatych krajów (np. premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher [1925-2013], zwolenniczka liberalnej polityki gospodarczej, zlikwidowała zdecydowanymi akcjami wiele instrumentów państwa opiekuńczego). Wycofują się one w miarę możliwości z finansowania bezpośredniej opieki nad obywatelami i inwestują w inne formy wsparcia społecznego.

1. *Polecam do obejrzenia film dokumentalny o Margaret Thatcher: https://www.youtube.com/watch?v=T5jud1E1A1I*